

# **Dr Jeffrey Hudon, Archeologia biblijna, sesja 21, Archeolog przygląda się panowaniu Uzjasza**

© 2024 Jeffrey Hudon i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Hudon w swoim nauczaniu na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 21. Archeolog przygląda się panowaniu Uzjasza.

Czasami w archeologii można spojrzeć na nieco mało znany tekst biblijny i znaleźć dosłownie skarbnicę informacji, które można wykorzystać podczas wykopalisk związanych z tamtym okresem. Chciałbym teraz poświęcić trochę czasu i przedstawić prezentację na temat króla, który jest często pomijany w zapisach biblijnych: króla Judy Uzjasza. I znowu, VIII wiek był stuleciem bardzo bogatym w wydarzenia, o czym mówiliśmy w innym wykładzie.

Przyjrzyjmy się jednak bardziej szczegółowo panowaniu Ozjasza i zobaczymy, czy archeologia i tekst biblijny mogą odpowiadać i powiedzieć nam więcej o jego panowaniu. Zatem teksty biblijne mówią nam, że Uzzjasz panował przez 52 lata, co było drugim najdłuższym panowaniem króla Judy, a według Thule jego lata to lata 792–740 p.n.e. Przez większą część jego panowania, jego ojciec, Amazjasz, sprawował centralną regencję.

Jednakże Amazjasz był przez pewien czas lub przez jakiś czas zakładnikiem w Izraelu, więc Uzzjasz rządził z doradcami od dość wczesnego wieku. Panowanie Ozjasza pokrywało się także ze współczesnym królem jego północnego królestwa, którym był Jeroboam II. Zatem ich panowanie znów było prawie takie samo.

Uzjasz panował nieco dłużej niż Jeroboam II. Panowanie Uzjasza jest zapisane w dwóch źródłach, podobnie jak w przypadku innych królów Izraela i Judy, a to jest 2 Król. 14 i oczywiście Kroniki, które wspominają tylko o królach Judy. To jest w 2 Kronik 26.

Prorocy, piszący prorocy, którzy żyli za panowania Uzjasza, to Ozeasz, Amos, Jonasz i bardzo młody prorok o imieniu Izajasz. Co więcej, Amos i Zachariasz, znacznie późniejszy prorok, odnotowali trzęsienie ziemi za panowania Uzjasza, o którym wspomniano także w 2 rozdziale Izajasza. Trzęsienie ziemi zostało szeroko zbadane i opisane i, jak wierzymy, odnaleziono je w Biblii lub w zapisach archeologicznych w kilku miejscach, w tym w Gezer i Chasor. Aby zrozumieć panowanie Ozjasza w zapisach archeologicznych, musimy najpierw przyrzeć się historii badań biblijnych.

A Księga Kronik, jak wspomnieliśmy wcześniej w innym wykładzie, jest dziełem bardzo późnym. Został napisany w okresie perskim, nie wcześniej niż pod koniec VI

wieku, prawdopodobnie w V wieku p.n.e. I tak, kiedy w cywilizacji zachodniej w XVII, XVIII i na pewno w XIX wieku nastąpił rozwój krytycznego myślenia, mamy dane historyczne zachowane w Kronikach, na które patrzy się bardzo sceptycznie, lub, powiedziałbym, z dużym sceptycyzmem. .

A to z powodu późnego datowania Kronik. Jak historyk pracujący, powiedzmy, pod koniec lub na początku V wieku, może wybrać tylko datę? Skąd zna dane historyczne, które miały miejsce 400 lat wcześniej? I to jest słuszne pytanie. Musi mieć źródła.

Musi mieć źródła historyczne. Wspomnieliśmy więc, że Księga Królewska i Kroniki to dwie równoległe historie monarchii Dawida. A jeśli istnieją dane, jeśli w Kronikach są informacje historyczne, których nie ma w Księdze Królewskiej, wówczas patrzy się na to szczególnie podejrzliwie.

Teraz mamy kilku królów, którzy mają dane w Kronikach, które nie pojawiają się w Księdze Królewskiej, w Księdze Królewskiej, kilku królów Judy. I znów Ezechiasz ma projekty obronne i inne królewskie, o których wspomina kronikarz, a Księga Królewska nie. Roboama, o jego liście ufortyfikowanych miast rozmawialiśmy w innym wykładzie, który pojawia się w Kronikach, ale nie w Księdze Królewskiej.

Niewola Manassasa w Babilonie i późniejsze projekty budowlane, ponownie, tylko w Kronikach. I znowu wracamy do naszego tematu, czyli panowania Ozjasza. To również dostarcza pewnych archiwalnych informacji narracyjnych, których brakuje w równoległej relacji w 2 Królów 15.

Pytanie więc brzmi, czy te dane, których nie ma w Księdze Królewskiej, mógł przepisać kronikarz, skoro pisał później, skąd kronikarz czerpał swoje informacje? W XVII wieku nasilił się sceptycyzm, zwłaszcza ze strony takich uczonych, jak Baruch de Spinoza i ponownie, którzy kwestionowali autentyczność lub autorstwo nie tylko Pięcioksięgu, ale także ksiąg takich jak Kroniki, a zwłaszcza XIX-wiecznej twórczości Wilhelma Martina Leberechta de Wette i rozwinięty dalej przez Grafa, a ostatecznie przez Juliusa Welhausena w jego słynnej pracy z 1883 roku na temat historii Izraela. Ten sceptycyzm przetrwał w XX wieku i oczywiście w XXI wieku. Ale ważne jest, aby zrozumieć, że krytyczna analiza Pięcioksięgu w XIX wieku, teoria hipotezy dokumentu opartego na czterech źródłach, duża część prac wstępnych tych wczesnych uczonych, głównie Niemców, ale później Anglików i innych narodowości, którzy pracowali nad hipotezę dokumentu, przyjrzałem się Kronikom i wykorzystałem Kroniki jako przypadek testowy, aby udowodnić swoją tezę, że jak ktoś żyjący tak daleko od wydarzeń, może napisać tak szczegółowe informacje o wydarzeniach trzysta lub czterysta lat wcześniej.

Zatem Kroniki były atakowane od samego początku, gdy krytycznie spojrzano także na Pięcioksiąg. Kroniki to dokument wiarygodny pod względem historycznym; Niemcy Martin Noth i Peter Velten, obaj Niemcy, pracowali nad Kronikami. Noth,

choć krytycznie odnosił się do historyczności Kronik, nie był całkowicie odcięty od poglądu, że kronikarz posiadał informacje historyczne.

Wierzył też, że w Księdze Kronik znajdowały się informacje historyczne, które nie pojawiały się w Księdze Królewskiej. Velten był znacznie bardziej sceptyczny, a jego praca nad Kronikami była znacznie bardziej negatywna pod względem historyczności. Mamy także Hugh Williamsona, wciąż aktywnego brytyjskiego uczonego, i niezującego już Ansona Raineya, który również pisał o Kronikach i w przeciwieństwie do Veltena i Notha korzystał z dowodów archeologicznych, ale w znacznie bardziej ograniczonym sensie.

Rainey i Williamson, znacznie bardziej liberalnie posługujący się archeologią, natomiast dwaj późniejsi, Williamson i Rainey, twierdzą, że kronikarz rzeczywiście korzystał ze źródeł archiwalnych z okresu monarchii. Zatem te rozszerzenia dotyczące Kings, te dodatkowe informacje, nie ma powodu sądzić, że nie mogły one mieć charakteru historycznego. Trzeba było szukać zewnętrznego potwierdzenia w źródłach archeologicznych.

Ale z pewnością pozostawili tę opcję jako realną opcję, ponieważ ma ona charakter historyczny. Niedawno otrzymaliśmy wyzwanie ze strony między innymi Izraela Finkelsteina, który twierdził, że dzieło Kronik datuje je na później niż okres perski, a raczej na okres Hasmoneusza, od końca drugiego do początków pierwszego wieku p.n.e., czyli niezwykle późno, i stwierdza, że jest zasadniczo bezwartościowy z historycznego punktu widzenia. Finkelstein ponownie podąża śladami wczesnych krytycznych uczonych, którzy pisali znacznie wcześniej.

Mamy zatem przed sobą doskonały przypadek testowy, dzięki któremu możemy przyjrzeć się dowodom archeologicznym i biblijnemu tekstowi Kronik dotyczącemu Uzjasza i sprawdzić, czy może istnieć korelacja między tymi dwoma liniami dowodowymi i czy rzeczywiście są one zbieżne. Hegemonia Uzjasza nad Ejlatem, czyli znowu ten port Morza Czerwonego nad Zatoką Ejlat, Zatoką Akaba, jest wspomniany zarówno w 2 Kronik 26:2, jak i 2 Królów 14. Mówiliśmy już o tym, że Ejlat prawdopodobnie utożsamia się z klejeksit w Tell el-Khalifeh.

Istnieją dowody zawodowe z VIII wieku, wyraźne dowody zawodowe z VIII wieku, które pasują do miejsca położonego dalej na północ, zwanego Tamar, Ein Hatziva. Hegemonia nad Ejlatem umożliwiłaby oczywiście Uzzjaszowi dostęp do handlu i portu na Morzu Czerwonym. Ponieważ wspomniano o tym zarówno w Księdze Królewskiej, jak i w Księdze Kronik, Rainey zasugerował, że był to najważniejszy moment panowania Ozjasza.

Było to największe osiągnięcie, że udało mu się przedrzeć przez tutejszą twierdzę Edomitów i faktycznie otworzyć port na Morzu Czerwonym, tak jak to zrobili jego przodkowie, Jehoszafat, a przed nim Salomon. Zatem utworzenie lub ustanowienie

ufortyfikowanej obecności w Zatoce Ejlat było w rzeczywistości najważniejszym wydarzeniem panowania Ozjasza. A wszystko inne było drugorzędne.

Takiej interpretacji używa Rainey w odniesieniu do obu tych wielkich dzieł historycznych. Wiemy, że mamy bardzo bliską korelację ze stylami budowania pomiędzy innym fortem na północ od Ejlatu, Tell el-Khalifeh. To jest miejsce zwane Tamar, identyfikowane jako Tamar.

Właściwie to Ein Hatziva. To nowoczesne arabskie imię. A to jest na południe od Morza Martwego, znowu w Aravah.

Ma podobny system bram, podobną konstrukcję i bardzo duży fort, prawie wielkości miasta. Prawdopodobnie był to teren postoju Judajczyków, będący pod rządami Amazjasza lub później kontrolowany przez Uzzjasza. Fakt, że techniki budowlane są bardzo zbliżone do lokalizacji Tell el-Khalifeh na południu, wydaje się wskazywać na wspólnego budowniczego.

I byłby to Amazjasz, a w przypadku Kalifa – Uzzjasz. Niedawno opublikowano inną witrinę między nimi, Yotvata. To było źródło wody.

Niestety, nie odkryto na tym miejscu żadnych dowodów IIB z epoki żelaza, chociaż z pewnością były one używane i wykorzystywane w VIII wieku na drodze pomiędzy tymi dwoma fortami. Na zachodzie mamy Kadesz-Barnea, czyli Ein Kades. I o tym miejscu rozmawialiśmy podczas wykładu na temat wyjścia z Egiptu.

Miejsce to zostało odkryte w latach 70. XX wieku przez Rudolfa Cohena, a wcześniej przez Dotana w 1956 r. Była to potężna kwadratowa forteca z narożnymi wieżami, również datowana na VIII wiek. Z ceramiki wynika, że jest to fort graniczny lub zabezpieczenie szlaków handlowych zbudowane, jak przypuszczamy, za panowania Uzjasza.

W Księdze Kronik Uzzjasz rozszerzył się także na zachód, do Filistyny. Ponownie musimy stale zadawać pytanie: gdyby to zostało napisane w okresie perskim lub hellenistycznym, skąd wiedzieliby, jakie to ma znaczenie i czy wszystkie te byty i polityki w ogóle istniały? Cóż, jeśli spojrzysz na mapę geopolityczną tych dwóch królestw, Izraela na północy i Judy na południu, są one sprzymierzone. Są sojusznikami w tym przedsięwzięciu.

Tak więc Juda może tak naprawdę rozszerzać się tylko na trzy sposoby: na zachód, na południe, co też zrobili, do Filistei aż do Ejlatu, a także na wschód. Twierdzą również, że Juda rozszerzyła się na środkowy płaskowyż jordański lub biblijne wybrzeże Hami, zgodnie z 2 Kronik 26 i 27. Ta mapa nie pokazuje tej ekspansji, ale może rozszerzyć się na północ, ponieważ jest to terytorium Izraelitów.

Dlatego rozwijają się, gdzie tylko mogą. I tak mówi tekst hebrajski: wyszedł i walczył z Filistynami, przedarł się lub zburzył mury Gat, mury Jawne i mury Aszdodu. I zbudował miasta Arim na obszarze Aszdodu i w Filistynach lub wśród nich.

Tak obszerne dowody, które odnotowano w różnych raportach z Szefeli i Negebu, a nawet z równiny przybrzeżnej, pokazują, że silna i odradzająca się Juda poruszała się, rozszerzała na zachód, budowała miasta, naprawiała miasta, odbudowywała miasta i wzmacniała je w VIII wieku okres. Znowu epoka żelaza 2B. Do tej pory znaczną część tej pracy przypisywano Ezechiaszowi, który pod koniec VIII wieku był kolejnym silnym królem Judy.

Jednak w niektórych przypadkach Ezechiasz panował znacznie krócej niż Uzjasz. Część tych prac, część programów budowlanych i wysiłków fortyfikacyjnych musiała zostać przeprowadzona wcześniej. Miało to miejsce za panowania Uzzjasza.

Celem Uzjasza na zachodzie było ponowne potwierdzenie obecności Judajczyków nie tylko wzdłuż Zatoki Akaba, portu Morza Czerwonego, ale także wzdłuż wybrzeża, i przynajmniej kontrolowanie części tej ważnej autostrady z Egiptu do Mezopotamii, Międzynarodowej Autostrady Przybrzeżnej, lub często nazywana Via Maris. W Kronikach opis wyprawy filistyńskiej Uzjasza zawiera także rzadkie odnotowane informacje dotyczące trasy kampanii, którą obrała armia Judy. Przyjrzyjmy się zatem tym trzem witrynom, zaczynając od Yavneh.

Yavneh to Tell, kopiec, dość blisko Tel Awiwu. I nie był mocno wykopany. Na miejscu przeprowadzono sondowanie.

Jednak w pobliżu tego miejsca, na sąsiednim mniejszym wzgórzu, przez przypadek znaleziono fawisę. Jest to jama składowiskowa z meblami świątynnymi lub artefaktami, naczyniami, które są uroczyście zakopywane i rozbijane, oczywiście, ceremonialnie niszczone po ich użyciu. I tak izraelski archeolog Yav, przepraszam, Raz Kletter, przeprowadził wykopaliska w ramach awaryjnych wykopalisk ratowniczych i opublikował dwa bardzo dobrze napisane tomy na temat tego, co znalazł.

Ta fawisa oczywiście sugeruje istnienie świątyni. A data na tym zdjęciu to koniec IX, początek VIII wieku. I wiele wpływów filistyńskich, ale także wpływów judejskich, co zdaje się wskazywać, że świątynia ta istniała tuż przed lub najpóźniej za panowania Ozjasza.

Nie jest do końca jasne, co nam to mówi. Niestety, miejsce to nie zostało jeszcze szczegółowo zbadane. Była tam praca, ale nie na dużą skalę.

I tak, Yavne, na razie, jest nadal miejscem w pewnym sensie neutralnym. Tak naprawdę nie mamy jasnych danych na temat jakichkolwiek zniszczeń dokonanych

przez Ozjasza na początku VIII wieku. Drugie miejsce to Tel es-Safi, które prawie wszyscy uczeni identyfikują jako Gat Filistynów.

I bardzo znana strona. Rozmawialiśmy o tym kilka razy w naszych różnych pokazach slajdów tutaj lub podczas wykładów w programie PowerPoint. I został bardzo wyraźnie zniszczony pod koniec, powiedzmy, pod koniec III, na początku IV ćwierci IX wieku, przez Chazaela z Aram Damaszku.

I to jest wspomniane. Jest to zapisane w 2 Księdze Królewskiej. Obecnie, w połowie VIII wieku, tuż pod koniec panowania Ozjasza, mamy w tym miejscu dużą osadę o powierzchni 60 akrów, na której powstaje wyraźna judejska kultura materialna.

I, ale nie ma dowodów na istnienie warstwy zniszczenia przed tym miejscem. Został zbudowany na ruinach miasta zniszczonego przez Chazaela. Pozostaje nam zatem pytanie.

Czy w Gat było miasto, które Uzzjasz miał zniszczyć? A według tej archeologii nie wydaje się, żeby było tam zbyt wiele przed powstaniem osadnictwa judejskiego w 750 r. To znowu dowodzi, że Uzzjasz zbudował tę osadę, ale czy zanim to zrobił, zniszczył coś? Być może odpowiedź kryje się w nazwie. Gat to bardzo popularna nazwa, oznaczająca prasę lub tłocznię do oliwek.

Na mapie południowego Lewantu jest mnóstwo Gat. Jest jeszcze inne miejsce, Gat-Gitayim, utożsamiane z miejscem zwanym Tel Ras Abu Hamid, na północny zachód od Safi. To również może być kandydatem na Gat Uzzjasza i rzeczywiście wykazuje dowody zawodowe z początku VIII wieku.

Niestety, strona ta nie została w całości opublikowana. Ma wstępne raporty, a ja ciągle rozmawiam z koparką i za każdym razem, gdy go widzę, mówi: „Przepraszam, nie opublikowałem jeszcze mojego raportu na temat Abu Hamida, ale pracuję nad tym”. Mijmy więc nadzieję, że to się pojawi.

Zatem Yavneh tak naprawdę nie zostało odkopane w takim stopniu, w jakim moglibyśmy ustalić, czy istniała tam warstwa zniszczeń z początku VIII wieku. W Gat Filistynów w Tel es-Safi nie ma jak dotąd żadnych dowodów na istnienie warstwy zniszczeń z początku VIII wieku. Jednakże za panowania Uzzjasza Judaishi byli okupowani.

Zatem pozostaje nam kolejne Gat, być może Gat-Gitayim, i być może jest to Gat, które Uzzjasz rzeczywiście zaatakował. Wreszcie mamy Aszdod. A Aszdod był jednym z pięciu głównych miast filistyńskich, o czym mówiliśmy wcześniej.

Ale ma tutaj kilka funkcji, które są bardzo ważne, aby podkreślić. Po pierwsze, istnieje duża sześciokomorowa brama, która jest bardzo podobna do podobnych bram w

Izraelu i Judzie. Za panowania Salomona bramy te znaleziono w Chasor, Megiddo i Gezer. Mamy tu bramę bardzo podobną do tej.

Jest też inna brama w Tel Irah, miejscu na Negewie, również z VIII wieku, z podobną bramą. Dlatego kopacz Mosze Dotan przypisał zniszczenie tej bramy Uzzjaszowi, ponieważ czytał Biblię i wiedział, że Aszdod został zniszczony przez Uzzjasza lub przynajmniej jego część. Jednak najnowsze badania temu zaprzeczają.

Wygląda na to, że Uzzjasz faktycznie wznosił tę bramę po zajęciu miasta, co niewątpliwie jest bramą w stylu judejskim. Co więcej, wytłoczona rękojeść z lamelek i hebrajskie inskrypcje mogą również wskazywać na kontrolę Judahitów. Obecnie w bazie poza miastem, na odludziu, wykopaliska odsłoniły asyryjską strukturę administracyjną.

Mieliśmy też slajdy, które to pokazywały, a pod spodem znajdowały się dwie warstwy zniszczenia z VIII wieku. Wiemy, że Sargon zniszczył Aszdod pod koniec VIII wieku. Poniżej znajduje się również warstwa zniszczeń, która również pochodzi z VIII wieku.

Uważam, że ta warstwa zniszczeń z VIII wieku jest naszym dowodem na to, że Uzzjasz zniszczył miasto. Mimo że znajduje się poza miastem, został zniszczony. I to jest, jak sądzę, nasz dymiący pistolet dla Aszdodu.

Niestety, Aszdod nie został odpowiednio odkopany. Został słabo wykopany. Został on prawie w całości opublikowany, ale publikacje te mogą jedynie pomóc w skorygowaniu błędów w tej dziedzinie.

Miejmy zatem nadzieję, że w pewnym momencie zostaną tam przeprowadzone przyszłe wykopaliska, dzięki którym uda nam się znaleźć odpowiednie rozwarstwienie i znaleźć drugą warstwę zniszczenia z VIII wieku zarówno w mieście, jak i na zewnątrz. Teraz jest powiedziane, że Uzzjasz stworzył także miasta, Arem i osady w pobliżu Aszdodu i w Filistynie. Dlatego badania archeologiczne tego regionu wykazały ślady okupacji z VIII wieku w Yavne Yam, Rishon Litzion, Metzad HaShav Yahu, Holot Yavne, Telmor i innych miejscach położonych dalej na południe, w stronę Aszkelonu i Gazy.

Zatem te nowe miejsca, które zostały zbadane i częściowo odkopane, mogły służyć Uzzjaszowi jako nowe osady judejskie wokół Filistei i w pobliżu Aszdodu. Co więcej, tekst Kronik w wersetach 7 i 8 mówi, że Bóg pomógł mu w walce z Filistynami i Arabami mieszkającymi w Gebal oraz przeciwko Maunitom. Ammonici również złożyli daninę Uzzjaszowi.

Maunicy są nieznani poza tekstem biblijnym. Pozostali nieznani aż do, zdaje się, roku 1970, kiedy Chaim Tadmor przeczytał ich nazwisko w annałach Tiglat-Pilesera III. Byli grupą Beduinów lub grupą arabską, z którą walczyli Asyryjczycy.

Znowu król asyryjski z VIII wieku i końca VIII wieku. Dowody z Tal Jalul niedaleko Madaby w Jordanii, gdzie odkopano Uniwersytet Andrews, również wydają się wskazywać na wpływy Judahitów w VIII wieku ze względu na inskrypcje i jeden koncentryczny okrągły uchwyt pithos. Wspomina się również, że „...i zbudował migdalim b'amidbar, wieże na pustyni i wydrążył lub wyciął borot, cysterny, rabinów i wielu”. Dlatego Uzzasz próbował zasiedlić i uprawiać część pustyni judzkiej, że tak powiem, pustyni judzkiej, na wschód od Jerozolimy.

W VIII wieku mamy kilka ufortyfikowanych osad i osiedli paramilitarnych ze śladami irygacji, próby irygacji w kilku miejscach na Pustyni Judzkiej, zwłaszcza w Qumran, gdzie odnaleziono Zwoje znad Morza Martwego, oraz w pobliżu Ein Gedi, trzy stanowiska w Dolina Akki i miejsce dalej na południe zwane Metsad G ozal. Zatem mimo że tekst biblijny w Księdze Kronik wyraźnie mówi o pustyni Judy, w Midbar, co odnosi się do wschodu od Jerozolimy, wielu uczonych widziało tu raczej osady Negewu lub wyżyny Negew, o których mowa, a nie pustynię Judy, która znowu jest błąd. Następnie jest napisane: „...i jego imię”, dosłownie jego imię, które, jak zakładamy, moglibyśmy przetłumaczyć sławę, znajomość jego imienia, „...rozprzestrzeniło się aż do granicy Egiptu, gdyż stał się bardzo silny”. Myślę, że ten cytat kronikarza odnosi się do naszego stanowiska Kuntillet Ajrud, o którym mówiliśmy wcześniej.

A to jest ten bardzo odizolowany fort we wschodnim Synaju, w którym, pamiętajcie, jest ceramika izraelska i judejska. I tu, na granicy Egiptu, mogła nastąpić wspólna okupacja. I takie jest znowu archeologiczne rozumienie tego cytatu, mówiącego, że imię Uzjasza rozprzestrzeniło się aż do granic Egiptu.

Znano go tam, na granicy. Dlatego większość uczonych wierzy, że Kuntillet Ajrud było prostym, po prostu religijnym miejscem, do którego ludzie faktycznie udawali się jako pielgrzymi, aby z jakiegoś powodu odbyć pielgrzymkę, ze względu na epitafia lub modlitwy zapisane na słojach wewnątrz bramy. Uważam, że jest to całkowicie błędne.

Wydaje mi się, że w rzeczywistości było to miejsce graniczne, punkt handlowy i stacja przesiadkowa na szlakach karawan pomiędzy Hadżdżą a Morzem Śródziemnym. Nie było to miejsce pielgrzymek religijnych. Tak więc widzicie tutaj tytuł raportu końcowego.

Co to mówi? Miejsce kultu religijnego z epoki żelaza II na granicy Judy na Synaju, co moim zdaniem jest błędne. Było to niewątpliwie miejsce na granicy geopolitycznej. Nie ma sensu, żebyś chciał tu pielgrzymować i oddawać cześć.

To byli po prostu żołnierze piszący lub zapisując modlitwy na słojach. To wszystko. OK, Jerozolima.



Uzzjasz wykonywał także prace budowlane w Jerozolimie. Zbudował wieże w Jerozolimie. Migdalim przez Jeruszałaim.

Przy bramie narożnej, Al-Sha'ar Hapinah. A przy bramie doliny i na kącie Mitzoach, i umocnił ich. Ufortyfikował więc Jerozolimę i być może dokończył odbudowę muru, który został zburzony za panowania jego ojca.

I znowu archeologia dała nam pewne wskazówki. Charles Warren, Kathleen Kenyon i wreszcie Eilat Mazar wykopali wieżę. Każdy z nich odkopał jego część.

Królewska brama wzdłuż pochyłego muru Ofelu, pomiędzy Miastem Dawida a Wzgórzem Świątynnym. Lokalizacja bramy doliny i bramy narożnej jest niepewna. I może ponownie odzwierciedlać wcześniejszą ekspansję murów na zachodnie wzgórze lub może być częścią pierwotnej linii obronnej otaczającej Miasto Dawida.

Po prostu w tej chwili nie wiemy. Miejmy nadzieję, że kiedyś w przyszłości zostanie to odkryte. Ale brama narożna wydaje się być, lub przepraszam, jedyna brama tutaj, wzdłuż Ofelu, wydaje się być dziełem Uzzjasza.

Jest jeszcze inne zdjęcie. To zdjęcie pochodzi z rysunków Charlesa Warrena i uzupełnione pracami Eilata Mazara. A oto artystyczna interpretacja tego, jak wyglądała brama na rogu Ofelu prowadząca na Wzgórze Świątynne.

Ponownie, dzieło najprawdopodobniej należy do Uzzjasza. Na południe od Jerozolimy znajduje się Ramat Rachel. Zostało to ponownie odkryte w różnych okresach przez Benjamina Mazara, następnie przez Aharoniego, podczas bardziej rozległych wykopaliisk, a ostatnio przez Lipschitza i jego współpracowników.

Zauważono także, że pod koniec swego panowania Uzzjasz nabawił się jakiejś choroby skóry w wyniku grzechu polegającego na próbie ofiarowania kadzidła w świątyni. Dlatego musiał przejść kwarantannę. Trzeba go było oddzielić, bo miał coś w rodzaju trądu, prawdopodobnie coś innego, ale podobny stan.

Zbudowali mu więc oddzielny dom. Nosi tytuł dosłownie Dom Wolności, co znowu jest prawdopodobnie eufemizmem, a właściwie jego przeciwieństwem. I dlatego nie było go w pałacu.

Trzeba było go umieścić w innym miejscu. Idealną lokalizacją byłby Ramat Rachel, czyli pałac judejski pomiędzy Betlejem a Jerozolimą. Patrząc na zachód, z pięknymi widokami na górne partie Doliny Rephaim, można poczuć przyjemną bryzę z nad wybrzeża w górę tej doliny.

Oczywiście jest też piękny widok na zachód lub wschód na Pustynię Judzką w dół do rozpadliny. Zostało to zatem zidentyfikowane jako Beit Hakerem, co moim zdaniem

jest prawidłowe, czyli Dom Winnicy. Ponownie Uzjasz był człowiekiem ziemi, więc wokół Ramat Rachel znajdowały się rozległe tarasy, które można było zbudować rękami królewskimi dla otaczającej to miejsce posiadłości królewskiej.

I znowu, na bardzo początku naszego kursu, rozmawialiśmy o nagrobku Ozjasza, który został ponownie odkryty i opublikowany w 1931 roku, ponownie pokazując, że jego grób, ponownie pochowany oddzielnie od innych królów, musiał zostać przeniesiony kiedyś na przełomie er, I wiek p.n.e., I wiek naszej ery i ponownie pochowany. Zatem nasze wnioski są takie. Przewaga dowodów ze źródeł pisanych i archeologicznych rzeczywiście potwierdza kontekst geopolityczny z VIII wieku dla relacji Uzjasza z Kronik.

Wszystkie wzmianki w Kronikach o Filistynach, Ammonitach, Edomitach, a zwłaszcza o Metunitach, odzwierciedlają dobrze udokumentowaną politykę panującą w VIII wieku. Podobnie wzmianki w Kronikach o miejscach takich jak Gerbal, Ejlat, Gat, Aszdod i Yavne niekoniecznie są poświadczone w okresie późnego perskiego lub hellenistycznego. Zatem osoba, która to stworzyła, musiałaby znać dużą wiedzę na temat topografii z VIII wieku, aby ją poprawnie napisać.

Gwałtowna intensyfikacja i ekspansja osadnictwa judejskiego na wzgórzach, zachodniej Szeferi, pustyni judzkiej, Negewie i Ejłacie następuje przez cały VIII wiek, a nie tylko za panowania Ezechiasza. Dowody zniszczenia sześciokomorowej bramy Salomona w Aszdodzie i osady judzkiej w Tel es-Safi, a także innych miejsc na równinie przybrzeżnej, dostarczają dowodów na istnienie 2 Kronik 26. Dalsza ekspansja Jerozolimy na północ i zachód, obejmująca zachodnie wzgórze oraz ślady murów i bram, które mogą przypominać te wspomniane w 2 Kronik 26:9, ponownie potwierdzają historyczność tekstu.

Wspólne manewry geopolityczne z Królestwem Izraela w Kuntillet Ajrud, czyli Horvat Timan, o tej samej nazwie, wzdłuż granicy Egiptu oraz dowody wpływów Judahitów w Tel Jalul, na płaskowyżu w środkowej Jordanii, ponownie potwierdzają narrację z Kronik. W związku z tym w zasadzie nie ma podstaw do poglądu, że kronikarz wymyślił tę relację, korzystając ze środowiska lub szablonu z okresu późnego perskiego lub hellenistycznego. Przeciwnie, Kroniki miały łatwy dostęp, ale selektywnie wykorzystywały źródła archiwalne z okresu monarchii, aby napisać swoją historię Judy.

I na koniec chciałbym zauważyć, że Izrael Finkelstein nie powołuje się na Meunitów w swoim artykule, który argumentuje przeciwko historyczności tego miejsca, ponieważ nie używa ich, ponieważ dowodzi to, że się myli. Niemożliwe, żeby ktoś tak późno wiedział o Meunitach, znanych jedynie z inskrypcji Tiglat-Pilesera z VIII wieku. To samo, jak sądzę, pokazuje historyczność tego tekstu, a także archeologię.

Dziękuję.

To jest dr Jeffrey Hudon w swoim nauczaniu na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 21. Archeolog przygląda się panowaniu Uzjasza.